

Audycja Nr.83, Temat: „Uczta weselna i wielka wieczerza”. Sobota 17 Maj 2008

Miło witamy wszystkich naszych drogich słuchaczy w audycji „Wczoraj, dziś i na wieki”. Przemysław Merski, Ireneusz Kołacz i Tadeusz Zurek, zapraszają wszystkich zainteresowanych „Słowem Bożym” do zastanowienia się i porównania dwóch podobieństw naszego Pana „o ucztę weselną” i „o wielkiej wieczerzy”, zapisanych przez ewangelistów Mat. 22:1-14 i Łukasza 14:15-24. Jesteśmy przekonani, że zastanowienie się nad tymi dwoma podobieństwami przyniesie pożyteczną naukę dla każdego chrześcijanina, dlatego właśnie teraz postaramy się wspólnie, porównać ze sobą te dwie przypowieści i zastanowić się, co Pan Jezus chciał nam pokazać w tej ilustracji. Zapisy obydwóch ewangelistów nawiązują do Jezusa kazań o Królestwie Bożym w Niebie, które Nasz Pan upodobnił to Królestwo Niebieskie do człowieka króla, który **trzykrotnie zapraszał gości na ucztę weselną**, albo jak nazywa Ew. Łukasz, na wielką wieczerzę. Wyraźnie wygląda, że obydwie przypowieści poruszają ten sam temat, dając nam do zrozumienia, że Pan Bóg przedstawiony tu jako Człowiek król, Który przygotował ową wielką wieczerzę, wybiera z pośród całego rodzaju ludzkiego szczególną klasę, zwaną w Piśmie Św. „Oblubienicą”, albo „Małżonką Baranka”. Obj.21:9. Ta właśnie „Klasa” wybierająca się spośród całego rodzaju ludzkiego od momentu zaakceptowania przez Boga okupu, złożonego przez naszego Zbawiciela na Golgocie, będzie żyć wiecznie w Bożym Królestwie Niebios wraz z Jezusem Chrystusem, wykonując zleczone z łaski Bożej usługi.

Ta myśl była wyrażona przez Jana Chrzciciela, który przedstawiając naszego Pana powiedział: Ew. Jana 3:29 „Kto ma oblubienicę, ten jest oblubieńcem; a przyjaciel oblubienicy, który stoi i słucha go, raduje się niezmiernie, słysząc głos oblubienicy. Tej właśnie radości doznaję w całej pełni”. - Jan Chrzciciel słyszał Oblubienicę i radował się, chociaż on sam nie został zaproszony do członkostwa w klasie Oblubienicy, czego dowodzą słowa Pana Jezusa zapisane w Ew. Mat.11:11, „Zaprawdę powiadam wam: Nie powstał z tych, którzy z niewiast się rodzą, większy od Jana Chrzciciela, ale najmniejszy w Królestwie Niebios większy jest niż on”. - Pan Bóg nazwał Izrael swoim szczególnym narodem i tak ułożył swój plan że ten wybrany szczególny naród, ze względu na ich praojców, zaszczycił **pierwszym zaproszeniem** do klasy „Oblubienicy”, czyli małżonki Chrystusowej. To zaproszenie było ogłaszane przez całe trzy i pół roku trwania misji naszego Pana w Izraelu, w czasie pierwszej jego obecności na ziemi. Przesłanie Jezusa brzmiało: Mat 4:17 „Upamiętajcie się, przybliżyło się bowiem Królestwo Niebios”. Zaproszenie to nie zostało zauważone przez naród izraelski, czego następstwem było, że ich dom został opustoszały a posłany przez Boga Zbawiciel zabity.

Ale nasz Pan nie zaniechał głoszenia poselstwa do poszczególnych ludzi z tego narodu z którego sam pochodził, chociaż naród Izraelski jako całość, został odsunięty od łaski Bożej. Rzym. 9:27. Od czasu zmartwychwstania, kiedy Jezus ukazał się najpierw Marii Magdalenie a następnie dwóm uczniom w drodze do Emaus, aż w końcu wszystkim jedenastu gdy siedzieli za stołem, i rzekł im: Ew. Marka 16:15 „Idąc na cały świat, głoscie ewangelię wszystkiemu stworzeniu”. Fakty biblijne mówią nam, że od czasu ukrzyżowania naszego Pana przez następnych wiele lat, Ewangelia Chrystusowa rozprzestrzeniała się w Izraelu oraz po całym świecie. Jak czytamy w Dziejach Ap. 13:46-49: „Wtedy Ap. Paweł i Barnaba odpowiedzieli odważnie i rzekli: Wam to najpierw miało być opowiadane Słowo Boże, skoro jednak je odrzucacie i uważacie się za niegodnych życia wiecznego, przeto zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: Ustanowiłem cię światłością dla pogan, Abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi. Paganie słysząc to, radowali się i wielbili Słowo Pańskie, a wszyscy ci, którzy byli przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. I rozeszło się Słowo Pańskie po całej

krainie”. - Tak właśnie wyglądało **drugie zaproszenie** zanotowane przez Ewangelistę Mateusza w 22:4-7: „ Znowu posłał inne sługi, mówiąc: Powiedzcie zaproszonym: Oto ucztę moją przygotowałem, woły moje i bydło tuczne pobito, i wszystko jest gotowe, pójście na wesele. Ale oni, nie dbając o to, odeszli, jeden do własnej roli, drugi do swego handlu. A pozostali, pochwycawszy jego sługi, znieważyli i pozabijali ich. I rozgniewał się król, a wysławszy swe wojska, wytracił owych morderców i miasto ich spalił”.

To wydarzenie miało miejsce w Izraelu, gdzie przez trzy i pół roku obywatele tego narodu słuchali kazań Jezusa z Nazaretu i byli zapraszani do wzięcia udziału w wieczerzy weselnej, lecz jednak wymawiając się nie skorzystali z tego zaproszenia. To wielkie oświadczenie że **wszystko jest gotowe**, nie mogło być dokonane przed śmiercią naszego Zbawiciela, ponieważ On osobiście we własnej ofierze za grzech, był tym poza obrazowym cielcem, który musiał być złożony na ofiarę. A czytając 3 Mojż. 16:1 (Ks. Kapłańską) widzimy jak to wyglądało we figurze: „ I przemówił Pan do Mojżesza po śmierci dwóch synów Aarona, którzy zmarli, gdy zbliżyli się do Pana”. - Żaden człowiek cielesny w narodzie Izraelskim, który jest figurą na wybrany lud Boży, czyli członków „Ciała Chrystusowego”, nie mógł zbliżyć się do Boga. Nie wolno było zbliżać się człowiekowi nawet do „Skrzyni”, czyli „Arki Przymierza” znajdującej się za zasłoną w Świątyni Najświętszej, gdzie świeciło nadprzyrodzone światło Szekina, wyobrażające Boską obecność. Tylko Najwyższy Kapłan, usługujący w Świątyni, mógł raz w roku, w Dzień Pojednania, ubrany w ofiarnicze lniane białe szaty będące symbolem czystości - sprawiedliwości, wejść do Świątyni Najświętszej z krwią cielca przedstawiającego, Pana Jezusa w wieku trzydziestu lat – doskonałego, i złożyć tą krew, jako ofiarę na ubłaganie za grzech, którego następstwem jest śmierć na którą został skazany świat. (Ks. Kapł. 16:1-34). Ale Ap. Paweł w liście do Kolosan 2:17 poucza nas, że „ Wszystko to są tylko **cenie rzeczy przysłych**; rzeczywistością natomiast jest Chrystus”. Nasz Pan Jezus, jako ten poza figuralny cielec, stał się naszym zbawieniem: On, przez przelaną na Golgocie swoją krew, która obmyła nas z grzechu pierworodnego, ocalił cały rodzaj ludzki od potępienia.

– Tak więc ten wybrany przez Boga naród izraelski, który nie dostąpił nagrody stania się ludem Bożym przez swoje zaniedbanie i błędne zrozumienie nauk Jezusowych, potykając się o ten kamień obrazu, którym jest Jezus Chrystus, (Rzym.9:33) spowodował, że właśnie poganie dostąpili tego wielkiego przywileju, aby zapełnić miejsce narodu wybranego. Ap. Paweł w liście do Rzym 9:25, powtarza słowa proroka Ozeasza 2:25, „Nie mój lud nazwę moim ludem i tę, która nie była umiłowana, nazwę umiłowaną; I będzie tak, że na tym miejscu, gdzie im powiedziano: nie jesteście ludem moim – nazwani będą synami Boga żywego”. Pan Bóg przez proroka Ozeasza daje nam wyraźny dowód na to co się miało stać w historii ludzkości. Potomkowie Abrahama a tym samym naturalni spadkobiercy jego obietnic, byli pewni swego miejsca w Królestwie Bożym. Pewność wiąże się z zarozumiałością i dlatego ta nauka powinna być ostrzeżeniem dla wszystkich chrześcijan, którzy ubiegają się o miejsce w Bożym Królestwie. Pamiętajmy również, że chociaż naród Izraelski jako całość nie skorzystał z Bożych obietnic do końca, to jednak poszczególni obywatele tego narodu, tacy jak apostołowie czy uczniowie Jezusa, będą mieli zapewnione miejsce w Jego Królestwie, gdyż oni zostali przez Boga zaakceptowani.

O tym mówi Ap. Paweł w liście do Rzym.9:27, przytaczając prorocтво Izajasza: „ Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko resztką ocalona będzie”. Ale dalej ten sam apostoł, w liście do Rzym.11:11, 15, 17, 18 cytuje: „ Mówię tedy: Czy się potknęli, aby upaść? Bynajmniej. Wszak wskutek ich upadku zbawienie doszło do pogan, aby w nich wzbudzić zawiść. 15. Jeśli bowiem odrzucenie ich jest pojednaniem świata, to czym będzie przyjęcie ich, jeśli nie powstaniem do życia z martwych? –

17. Jeśli zaś niektóre z gałęzi zostały odłamane, a ty, będąc gałązką z dzikiego drzewa oliwnego, zostałeś na ich miejsce wszczepiony i stałeś się uczestnikiem korzenia i tłuszczu oliwnego, 18 to nie wynoś się nad gałęzie; a jeśli się chełpisz, to pamiętaj, że nie ty dźwigasz korzeń, lecz korzeń ciebie”. - Wszyscy na pewno zrozumieliśmy co Ap. Paweł nam, jako chrześcijanom z pogan daje do zrozumienia; a idąc dalej za myślą Apostoła, czytamy: „Jeśli bowiem Bóg nie oszczędził gałęzi naturalnych, nie oszczędzi też ciebie. Zważ tedy na dobroć i surowość Bożą - surowość dla tych, którzy upadli, a dobroć Bożą względem ciebie, o ile wytrwasz w dobroci, bo inaczej i ty będziesz odcięty. Ale i oni, jeżeli nie będą trwali w niewierze, zostaną wszczepieni, gdyż Bóg ma moc wszczepić ich ponownie. Bo jeżeli ty, odcięty z dzikiego z natury drzewa oliwnego, zostałeś wszczepiony wbrew naturze w szlachetne drzewo oliwne, o ileż pewniej zostaną wszczepieni w swoje drzewo oliwne ci, którzy z natury do niego należą”.

Powracając do obu przypowieści widzimy, że Król przedstawiający Pana Boga, wymierzył sprawiedliwość temu miastu i złym ludziom tam będącym, oraz jeszcze raz posłał swoich posłańców na rozstajne drogi, czyli między narody pogańskie, aby tam obwieścić po raz następny zaproszenie na wesele. Przeczytajmy uważnie Ew. Mat. 22:9, oraz Ew. Łuk.14:23, upewniając się że w obydwóch wypadkach Król wyznaczył posłańcom pójście na drogi, czyli pomiędzy wszystkie narody i przymuszać aby weszli; ktokolwiek zostanie znaleziony. I to właśnie było **trzecim zaproszeniem** na ucztę weselną. Posłańcy ci wyszli na drogi i przez całą wystarczającą liczbą zaproszonych się dopełni. U Ewangelisty Łukasza czytamy; „przymuszaj, by weszli, i niech będzie zapełniony dom mój. Mateusz twierdzi, że między znalezionymi gośćmi, byli źli i dobrzy; ale nie wszyscy oni wzięli udział w uczcie weselnej. Twierdzenie to przypomina nam inną przypowieść Naszego Pana „O sieci zapuszczonej w morze”, którą gdy była pełna ryb, wyciągnięto z morza i dobre wybrano do naczyń a złe wyrzucono. Z tego opisu możemy wyraźnie zauważyć różnicę w jakości, co niewątpliwie ma wielkie znaczenie w segregacji gości weselnych, jak również w wyborze ludzkiej „Klasy Zwycięzców”, o której Pan Jezus powiedział; Obj.3:21 „Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na jego tronie”.

W 1Piotra 4:17, czytamy: „Nadszedł bowiem czas, aby się rozpoczął sąd od domu Bożego”. Ten właśnie sąd powołanych i poświęconych Bogu członków „Kościoła”, jest pokazany w tej przypowieści według Ew. Mat.22:11, kiedy król wszedł aby oglądać gości i zobaczył tam człowieka nie odzianego szatą weselną, oznaczającą usprawiedliwienie z wiary. Wtedy król powiedział mu; „Przyjacielu! jakoś tu wszedł, nie mając szaty weselnej? A on zamilkł. W tym jednym zaproszonym człowieku, pokazana jest klasa gości, czyli chrześcijan, którzy w obecnym czasie końca wieku Ewangelię przyjęli zaproszenie, ale świadomie zaniedbali i zlekceważyli swoje poświęcenie a może nawet wiarę w okup swego Zbawiciela i z tego powodu nie nadają się do Królestwa Bożego. Historia świecka i tradycja żydowska pokazują, że kiedy sławni i zamożni ludzie zapraszali gości na uroczystą ucztę, to zaopatrywali każdego z nich w odpowiednią do tej okoliczności szatę, która była szyta z białego płótna oznaczającego czystość, nienaganność i świętość. Poświęcony Bogu lud, pochodzący ze wszystkich narodów i języków, różni się inteligencją, moralnością, kolorem skóry, wyglądem zewnętrznym czy też stanem materialnym, ale od czasu kiedy zaakceptuje Pana Jezusa jako swego zbawiciela, wtenczas między nimi nie ma już różnicy, wszyscy oni stają się **„Nowym Stworzeniem w Jezusie Chrystusie”**. Ap. Paweł w 2 Kor.5:17 mówi, że; (cytat z Biblii Tysiąclecia) „Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe”.

Nikt z ludzi nie może dostąpić godności łaski Bożej w Chrystusie, jeżeli najpierw nie zaakceptuje zastugi Jego ofiary jako ceny okupowej za grzech, a dopiero w następstwie

tego, może skorzystać z łaski Bożej. Zapisy obu Ewangelistów najzupełniej nawiązują do tego samego podobieństwa, które niewątpliwie pokazuje trzy etapy powołania do niebiańskiej klasy „Zwycięzców” Wieku Ewangelicznego. Sumując znaczenie tej przypowieści, przytoczmy słowa Naszego Zbawiciela zapisane przez Ew. Mateusza 22:14 „**Albowiem wielu jest wezwanych, ale mało wybranych**”. Nasz czas dobiega końca, rozstając się z naszymi wiernymi słuchaczami, pragniemy życzyć wszystkim łaski i opieki Bożej, oraz mądrości w wyrozumiewaniu Słowa Bożego. Zachęcamy odwiedzić naszą stronę internetową; www.polishbiblestudents.com, oraz podajemy numer telefonu pod którym przez następne pół godziny będziemy czekać na rozmowy z wami – 9415-1923. Życzymy wszystkim dobrej nocy!